

# JACKOWSKI: KOMUNIKACJA MIEJSKA JEST NIEWYDOLNA. TRZEBA JĄ ZMIENIĆ

Ynona  
Husaim-Sobecka  
ynona.sobecka@polskapress.pl



## Polityka



ska trzeba zmienić, bo dzisiaj jest niewydolna.

**Jest pani zwolennikiem zmian na pl. Orła Białego. Mieszkańców nie zachwycała jednak wersja z jednym hamakiem i drewnianymi paletami.**

Nikt nie mówi, że to są konkretne rozwiązania. To są na razie narzędzia do ożywienia tego miejsca. Mamy różne propozycje, jak choćby lodowisko. Próbujemy przekonać mieszkańców, że to może być centrum miasta. Przez ponad 30 lat plac służył jako parking, dlatego że nikt nie miał żadnej koncepcji na to miejsce. Wiemy, że zmienili się potrzeby mieszkańców Starego Miasta. Dzisiaj już sygnalizują, że nie chcą tam wybetonowanego placu, chcą terenu zielonego. To ciche i spokojne miejsce, seniorzy chcą na nim spędzać czas. Zanim zrobimy remont placu, musimy wypracować funkcję tego miejsca, by nie popełnić takiego błędu jak na Alei Kwiatowej, która jest martwym miejscem.

**Podoba się pani forma lodowiska, które powstało na pl. Orła Białego? Biały namiot wzbudził protesty**

ne do przeprowadzania restrukturyzacji swoich przedsiębiorstw, są zmuszane do prowadzenia monitoringu, a to wszystko kosztuje.

W ubiegłym roku faktyczny koszt miasta wywozu śmieci wyniósł 96 mln zł, natomiast od mieszkańców gmina otrzymała mniej więcej 76 mln zł. Różnicę pokryto z budżetu.

**Wprowadzone w 2019 roku podwyżki sięgają 100 proc. Szczecin wydał ponad 700 mln zł na budowę spalarni po to, by nie było tak ogromnego wzrostu cen. Poznań, który również ma spalarnię, ceny utrzymuje znacznie niższe.**

Mamy znacznie większą powierzchnię miasta niż Poznań, dlatego u nas cena zawrze będzie większa. Z danych urzędu miasta wynika, że gdyby nie spalarnia, to każdy mieszkaniec Szczecina płaciłby dodatkowe 40 zł rocznie.

**Gdzie powinien stanąć pomnik Piłsudskiego? Wiceprezydent Wacinkiewicz mówi, że to lekceważenie ludzi, którzy wzięli udział w konsultacjach i opowiedzieli się za pl. Rodła. Najpierw trzeba zakończyć jedną procedurę.**

## Rozmowa

z Dominiką Jackowski, radną Koalicji Obywatelskiej

**Zgłosowała pani za projektem budżetu Szczecina na 2020 roku. Co panią do tego przekonało?**

To jest bardzo szczegółowy budżet, który były budowany przez cały rok. Wprawdzie wiele inwestycji zostało z niego usuniętych, ale dzięki temu jest realistyczny. Na inwestycje przewidziano 990 milionów zł. To rekordowa kwota i wydaje mi się, że jest to akurat taka wartość inwestycji, jaką jesteśmy dzisiaj w stanie przerobić w urzędzie.

**Tylko 300 tys. zł na równe chodniki i likwidacja programu jedna ulica rocznie.**

Równe chodniki to kontynuacja zadania w ramach SBO. W rzeczywistości, w wyniku inwestycji, na równe chodniki wydajemy setki milionów złotych rocznie, ale budżet mimo wszystko nie jest zbyt optymistyczny. Zo-

Dominika Jackowski: Tramwaj do Mierzyna został usunięty z budżetu, a jest niezwykle potrzebny. Już dzisiaj próbując dojechać do ronda Gierosa, stoimy w korkach po 40 minut

stał zmniejszony w wyniku działań, jakie podjął rząd polski. Mówimy konkretnie o zmniejszeniu wpływów z PIT oraz o zwolnieniu osób poniżej 26 roku życia w ogóle z płatności tego podatku. Gminy żyją głównie podatku PIT, więc jeżeli rząd zabiera nam te środki, to musimy szukać oszczędności. Dlatego niektóre rzeczy zostały z tego budżetu wycięte.

**Czy jest jakiś projekt, który został usunięty z budżetu, a którego pani szczególnie żał?**

To jest chociażby tramwaj do Mierzyna. Został usunięty z budżetu, a jest niezwykle potrzebny. Już dzisiaj, próbując dojechać do ronda Gierosa, stoimy w korkach po 40 minut. Mamy bardzo dużo osiedli za pętlą na ul. Kwiatowej, tylko na osiedlu za CH Ster jest 5 tysięcy mieszkań. Nie możemy zapominać, że do Szczecina wjeżdżają też mieszkańcy z gmin ościennych, a ponieważ przy pętli tramwajowej nie ma parkingu, nikt nie zostawia tam swojego samochodu.

Tym samym każdego dnia do centrum wjeżdżają setki aut, korkując ulice, zajmując miejsca postojowe. Gdyby tylko były warunki do parkowania, kierowcy wybieraliby komunikację miejską.

**Od 1 grudnia mamy nowy rozkład jazdy linii 7 autobusów, w większości to skrócenie tras i ograniczenie liczby kursów. Jednocześnie wiceprezydent Daniel Wacinkiewicz mówi, że w wykorzystaniu komunikacji indywidualnej doszliśmy do apogeum. Doszukuje się pani logiki w działaniach miasta?**

To nie jest brak logiki. Ograniczenia komunikacyjne zostały zaplanowane w tym budżecie, natomiast wnioski, do których pan wiceprezydent doszedł, są wynikiem procesu prototypowania i obserwacji zmian, jakie zachodzą w mieście. Dzisiaj mamy 400 tysięcy mieszkańców i ponad 300 tysięcy zarejestrowanych samochodów na terenie Szczecina. Do tego trzeba doliczyć samochody,

które każdego dnia dojeżdżają z gmin ościennych.

**Czyli diagnoza wiceprezydenta Wacinkiewicza jest słuszna.**

Za diagnozą przyjdą konkretne rozwiązania. Stoimy przed zmianą strefy parkowania, przed uruchomieniem

**Dzisiaj mamy 400 tysięcy mieszkańców i ponad 300 tysięcy zarejestrowanych samochodów na terenie Szczecina**

Szybkiej Kolei Miejskiej, która pociągnie za sobą konieczność zmiany rozkładu jazdy autobusów, ale również siatki połączeń. Kolejnym krokiem będą już konkretne rozwiązania i propozycje w oparciu o powstające teraz właśnie dokumenty.

**Na jednym z portali społecznościowych poda-**

**je pani przykład Göteborga, gdzie zwiększono liczbę pojazdów komunikacji miejskiej i zwiększono częstotliwość jej kursowania. Udało się przekonać mieszkańców do korzystania z tej formy komunikacji. Tymczasem Szczecin ogranicza komunikację miejską.**

Będziemy dążyli do tego, by siatka połączeń była bardziej elastyczna i dostosowana do faktycznych potrzeb mieszkańców. Trzeba też zmienić częstotliwość kursowania autobusu, bo jeżeli chcemy zachęcić kogokolwiek do zmiany nawyków i zostawienia swojego samochodu przed domem, to trzeba zapewnić konkretną alternatywę. Ona musi być atrakcyjna. W Göteborgu przez miesiąc wszyscy kierowcy samochodów mogli poruszać się komunikacją miejską za darmo, tak by mogli przetestować, jak faktycznie ta komunikacja sprawnie działa. My też musimy zachęcać mieszkańców do spróbowania. Naszą komunikację miej-

**gażowali się w zmiany przeprowadzane na placu.**

Musimy poczekać aż zostaną wykończone wszystkie prace. Teraz mamy tylko biały namiot, do tego jeszcze dojdzie odpowiednie oświetlenie i roślinność. Wtedy to miejsce nabierze charakteru. Lodowisko zostanie uzupełnione straganami z jarmarków i mam nadzieję, że pojawi się klimat świąteczny. Rozmawiałam ze studentami z Akademii Sztuki, którzy mówią, że to może być świetne miejsce.

**Dlaczego w Szczecinie śmieci są takie drogie?**

W całej Polsce śmieci są drogie, chociażby Gdańsk podnosi opłaty za śmieci segregowane o 100 proc., a za śmieci niesegregowane o 300 proc. Oferty firm wywożących odpady w przetargach są bardzo wysokie. Warszawa dostała dwukrotnie wyższą cenę niż zaplanowała w budżecie. Jest to spowodowane polityką państwa. Mamy wzrost kosztów pracy, energii, firmy które zajmują się wywozem odpadów też są zmuszo-

**cje.**

Propozycja pl. Rodła jest fatalnym pomysłem. Konsultacje społeczne nie przyniosły zadowolających efektów. Te 3 zaproponowane lokalizacje nie spełniają naszych oczekiwań. Również Związek Piłsudczyków uważa, że wskazane miejsca nie są godne pomnika. Na to też trzeba popatrzeć praktycznie. Raz do roku obchodzimy uroczystości, przed pomnikiem zbiera się kilka tysięcy osób i blokujemy pół Szczecina.

**Komisja kultury proponuje pl. Lotników.**

Projekt architektoniczny placu jest dziełem objętym prawami autorskimi, więc architekt musiałby wyrazić zgodę na zmianę. Nie sądzę, by to zrobił. Projektując przestrzeń, nie zakładał drugiego tak dużego pomnika.

**Colleoni miałby być przeniesiony do muzeum.**

Usuwanie pomników nie jest dobrą praktyką i kojarzy się bardzo źle. Powinniśmy znaleźć inne godne miejsce.

© ©